

Lino Ieluzzi

**Zasady nie istnieją
- istnieje tylko dobry gust**

**Le regole non esistono:
esiste solo il buon gusto**

tekst i foto: Lukas Bury
tłumaczenie: Katarzyna Kurkowska

Jego sklep Al Bazar przy via Scarpa 9 w Mediolanie funkcjonuje od początku lat 70-tych. Początkowo był to butik z modnymi ubraniami, jednak po trzech latach Lino Ieluzzi zdecydował przebranżowić się w tym kierunku, w którym znany jest do dziś - garnitury, płaszcze, krawaty, muchy, buty i wszystko, czego serce mężczyzny z klasą zapagnie! Dziś Al Bazar znany jest wśród wszystkich dandysów na świecie. Profil Lino na Instagramie śledzi ponad 74 tys. użytkowników, a gdy tylko pojawi się na targach Pitti Uomo, wszyscy fotografowie biegną w jego kierunku, żeby zrobić zdjęcie jego stylizacji. Inspiruje tysiące mężczyzn w różnym wieku, pokazując jak poprawić swój wizerunek i jak wyglądać dobrze nie stroniąc przed lekką nonszalancją. Postanowiłem odwiedzić go w sklepie i porozmawiać przy kawie i papierosie.

Jak interpretuje Pan słowo sprezzatura?

Ubierać się ze szczyptą sprezzatura to znaczy ubierać się na każdą okazję elegancko, ale z nonszalancją. Nie czuć presji i przymusu co do tego, jak się nosimy. Bawić się ubiorem i wyrażać przezeń swoją osobowość!

W ciągu ostatnich lat zauważalne jest zainteresowanie klasyczną modą wśród młodych mężczyzn. Jako legenda tego środowiska, co Pan o tym sądzi?

Młodzi, mimo braku doświadczenia, które przyjdzie z czasem, a także dzięki popełnianym błędom i odnoszonym sukcesom, mają jedną zaletę: dzisiaj bardziej niż kiedyś wykazują chęć zdobywania wiedzy!

Il suo negozio Al Bazar in via Scarpa 9 a Milano funziona sin dall'inizio degli anni Settanta. Inizialmente fu un boutique con abbigliamento alla moda, ma dopo tre anni Lino Ieluzzi ha deciso di cambiare strategia e diventare noto per quello che lo distingue ancora oggi: abiti, cappotti, cravatte, papillon, scarpe... ovvero tutto ciò che può desiderare un uomo di classe! Al Bazar è conosciuto dai dandy di tutto il mondo; Lino è seguito su Instagram ormai da 74 mila utenti e non appena appare alla fiera Pitti Uomo tutti i fotografi sono pronti a seguirlo per fotografare il suo outfit. Ieluzzi è una fonte d'ispirazione per uomini di tutte le età, mostrando come migliorare il proprio image e vestirsi bene magari con un pochino di disinvoltura. Ho deciso di passare al suo negozio e fare due chiacchiere accompagnati da un buon caffè e una sigaretta.

Come definirebbe la parola "sprezzatura"?

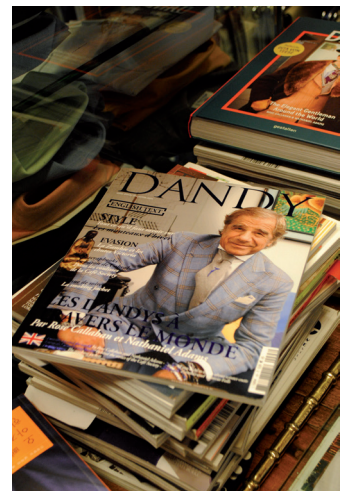
Vestire con sprezzatura vuol dire essere elegante per ogni occasione, ma con disinvoltura. Significa non sentire un peso o una costrizione per ciò che si indossa. Vestire divertendosi e facendo uscire allo scoperto la propria personalità!

Negli ultimi anni si nota nei giovani uomini un forte interesse per la moda classica. Lei che è una leggenda del settore, cosa ne pensa?

I giovani, nonostante l'esperienza che ancora devono crearsi col tempo, grazie agli errori e ai successi, hanno un pregio: oggi più di ieri, hanno una grande voglia di apprendere!

Ultimamente abbiamo assistito alla fiera Pitti Uomo. Qual è secondo Lei il futuro della fiera e della moda maschile in generale?

Non so dire come sarà Pitti tra 10 anni. Personalmente spero che questa fiera potrà





Niedawno odbyły się targi Pitti Uomo. Jak widzi Pan przyszłość targów, a zarazem mody męskiej?

Nie umiem powiedzieć jak będą wyglądały targi Pitti za 10 lat. Mam jednak nadzieję, że w przyszłości nadal pielęgnowany będzie florencki rodowód tego wydarzenia, odbywającego się w wyjątkowych podwojach Fortezza da Basso. To absolutnie unikalne miejsce, które dodatkowo wyróżnia te targi mody na arenie międzynarodowej. Mówimy o targach znanych i uczęszczanych przez znawców branży pochodzących z całego świata. Poza tym wiadomo, że Pitti to już nie tylko ważny pokaz mody, ale staje się też coraz bardziej wyjątkową okazją do poznawania ludzi, dbania o PR, a niekiedy nawet do nawiązywania współpracy z innymi wytwórcami.

Jakie krawiectwo Pan preferuje: brytyjskie czy włoskie?

Z pewnością włoskie, bo wkładamy w nie dużo pasji, która do dziś nas wyróżnia. Krawiectwo to całe nasze życie, a to robi różnicę.

Mało wiadomo o Pana prywatnym życiu. Jakie są Pana zainteresowania? Oczywiście poza modą męską i pupilem...

Moje zainteresowania zawsze stanowiły ważną część mojego życia. W młodości to te same pasje, które pielęgnuję do tej pory, popchnęły mnie do podjęcia pracy; niekiedy wykonywałem kilka prac jednocześnie, aby je wszystkie realizować. Poza moim wspalanym kompanem Tommy'ym oraz ubiorem, pasjonują mnie także zegarki, pióra, zapalniczki czy samochody.

Czego mogą się nauczyć Polacy i reszta świata od Włochów pod względem ubioru?

Zdecydowanie pewności siebie i zabawy ubiorem, dobieraniem kolorów, co jest w tym wszystkim najtrudniejsze. Powinni też zrozumieć, że nie istnieją zasady: istnieje tylko dobry gust.

Jakie porady ma Pan dla początkujących dandysów?

Hasło przewodnie to: bawić się! Jeśli chcemy dobrze się ubierać, powinniśmy czuć wolność wyboru tego, w czym czujemy się najlepiej i co sprawia nam największą frajdę. Nigdy nie ubierajmy się pod przymusem. Ubiór ma być zabawą, grą; nie bójmy się ryzykować, bawić kolorami!

Jaka jest Pana ulubiona restauracja w Mediolanie?

Mediolan obfituje w dobre restauracje, tak więc odpowiedzieć nie będzie łatwo. M.in. Cacio e Pepe serwuje znakomite dania kuchni rzymskiej (karczochy *alla romana* i szeroki wybór pierwszych dań to coś, co sam najczęściej wybieram), w Sale Grosso natomiast zjemy dobrej jakości potrawy na bazie ryb, a Langosteria oferuje bardzo wyszukane potrawy. ■

nel futuro continuare a tenere salda la sua origine fiorentina, e, perchè no, il suo contesto d'eccezione all'interno della Fortezza da Basso. Un posto speciale che rende la fiera ancora più unica nel settore della moda internazionale. Tra l'altro parliamo di una fiera famosa e frequentata da addetti al settore provenienti da tutto il mondo. Del resto si sa, Pitti non è più importante solo come esposizione ma sta divenendo sempre più un'occasione unica per conoscere gente, fare pubbliche relazioni e avviare collaborazioni produttive.

Quale sartoria preferisce: inglese o italiana?

Ma sicuramente quella italiana perché noi abbiamo legato ad essa la passione che ci distingue ancora oggi. La sartoria è la nostra vita e questo fa la differenza.

Non si sa molto della Sua vita privata. Quali sono le Sue passioni? Oltre alla moda maschile e al Suo amico a quattro zampe, ovviamente...

Le mie passioni hanno da sempre avuto un ruolo importante nella mia vita. Da giovane, sono state le stesse passioni che ancora oggi continuo ad avere, a spingermi ad iniziare a lavorare, svolgendo anche più lavori contemporaneamente, per poterle soddisfare. Oltre al mio fantastico compagno d'avventura Tommy e all'abbigliamento, spazio dalla passione per gli orologi alle penne, dagli accendini alle auto.

Cosa possono imparare i polacchi e il resto del mondo dagli italiani per quanto riguarda il vestire?

Sicuramente la sicurezza e il divertimento nel vestire, l'abbinare i colori, la cosa in assoluto più difficile, e capire che le regole non esistono: esiste solo il buon gusto.

Consigli per i dandy principianti?

La parola d'ordine è divertirsi. Chi vuole vestire deve sentirsi libero di scegliere ciò che più lo fa sentire meglio e lo fa divertire al tempo stesso. Mai vestirsi per dovere. Vestire dev'essere un gioco e perchè no, osando, giocando un po' con i colori!

Qual è il Suo ristorante preferito a Milano?

Milano è una città davvero ricca di buoni ristoranti quindi non è facile dare una risposta. Tra gli altri Cacio e Pepe propone un'eccellente cucina romana (i carciofi alla romana e un'ampia scelta di primi sono sicuramente tra le mie scelte), Sale Grosso propone invece piatti a base di pesce di qualità, mentre la Langosteria offre piatti molto ricercati. ■

